

Sygn. akt I ACa 1652/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Miastkowska(spr.)

Sędziowie: SA Dorota Ochalska – Gola

del. SO Barbara Bojakowska

Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w S.

przeciwko N. Z.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 29 września 2017 r. sygn. akt I C 204/16

1. **oddala apelację,**
2. **nie obciąża pozwanej kosztami procesu,**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. na rzecz radcy prawnego M. G. prowadzącej Kancelarię Radcy Prawnego w S. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) zł brutto tytułem wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

I A Ca 1652/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2017 roku, wydanym w sprawie z powództwa Skarbu Państwa Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, Sąd Okręgowy w Sieradzu uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość o pow. 62,80 m. kw., położonego w S. przy ul. (...), zawartą między B. Z. i L. Z. a N. Z. w dniu 5 kwietnia 2012 roku w formie aktu notarialnego oznaczonego za numerem Rep. A 905/2012, celem umożliwienia powodowi zaspokojenia wierzytelności wobec B. Z., stwierdzonych tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. za określonymi przez Sąd numerami. W pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Orzeczenie powyższe zostało oparte na ustaleniach. Które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjęła za własne.

Sąd I instancji między innymi zaznaczył, iż matka pozwanej B. Z. w latach 2009 – 2012 prowadziła działalność gospodarczą po nazwę SARA. Firma ta trudniła się handlem złomem. Ojciec powódki L. Z. nie miał zgłoszonej działalności gospodarczej, ale prowadził zatajoną działalność w zakresie handlu złomem pod szyldem firmy (...) we W.. Na podstawie postanowień Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Ł. zostały wszczęte wobec B. Z. i L. Z. postępowania kontrolne w zakresie rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatku dochodowego od osób fizycznych, a w przypadku L. Z. dodatkowo w zakresie prawidłowości obliczenia i wpłacenia podatku VAT za lata 2006 – 2009.

W dalszych ustaleniach Sąd I instancji powołał się na treść decyzji Dyrektora Urzędu kontroli Skarbowej określających wysokość zobowiązań podatkowych małżonków Z., w tym związanych z prowadzeniem przez B. Z. firmy (...) oraz na treść tytułów wykonawczych wydanych na tej podstawie. Sąd opisał nadto wyniki prowadzonych czynności egzekucyjnych, które poza uzyskaniem niewielkich kwot nie dały pozytywnego rezultatu. W 2012 roku jedynym wartościowym składnikiem majątku małżonków Z. był przedmiotowy lokal mieszkalny. Lokal ten został przez nich darowany pozwanej w dniu 5 kwietnia 2012 roku. W toku postępowania egzekucyjnego B. Z. podała w dniu 15 marca 2013 roku, iż jest osoba bezrobotną, utrzymującą się z zasiłku w wysokości 790 zł.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2014 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w S. umorzył prowadzone przeciwko niej postępowanie egzekucyjne z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Powołując się na treść art. 527 par. 1 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w momencie dokonywania darowizny małżonkowie Z. byli dłużnikami powoda. Już bowiem przed tą datą były wystawione przeciwko B. Z. tytuły wykonawcze i toczyły się postępowania kontrolne będące podstawą wydania kolejnych tytułów. Wierzytelności z tytułu podatku VAT i podatku dochodowego powstają z dniem zaistnienia zdarzeń, z którymi ustawa wiąże powstanie takich zobowiązań, stąd wierzytelności powoda wynikające z 11 wskazanych przez Sąd tytułów wykonawczych powstały przed dokonaniem darowizny.

Wyzbywając się jedynego składnika majątkowego jakim był lokal mieszkalny na rzecz córki, dłużnicy stali się całkowicie niewypłacalni. Potwierdziły to również wyniki postępowania egzekucyjnego. Sąd miał też na uwadze treść mających zastosowanie w niniejszej sprawie przepisów art. 529 k.c. i art. 528 k.c.

Dlatego uwzględnił powództwo w przeważającym zakresie, oddalając żądanie w zakresie wierzytelności wynikających z tych tytułów wykonawczych, które obejmowały wierzytelności powstałe po zawarciu przedmiotowej umowy.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana. Zaskarżając to orzeczenie w części uwzględniającej powództwo zarzuciła:

1) naruszenie art. 138 par. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że doszło do skutecznego doręczenia tytułów wykonawczych wystawionych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. w sytuacji gdy świadek B. Z. zeznała, że nie otrzymała takich nakazów, a na potwierdzeniu odbioru widnieje podpis A. W. (1). Doręczenie decyzji Urzędu Kontroli Skarbowej z których świadek powzięła wiadomość o zobowiązaniach względem Urzędu Skarbowego nastąpiło w dniu 4 września 2012 roku,

2) naruszenie art. 231 k.p.c. i 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany materiał dowodowy przez przyjęcie, że dłużnik wyzbywając się majątku miał świadomość pokrzywdzenia wierzycieli, w sytuacji gdy z ustalonego stanu faktycznego wynika, że świadek B. Z. nie miała świadomości istnienia przeciwko niej tytułów wykonawczych oraz zobowiązań względem Urzędu Skarbowego na dzień zawierania umowy darowizny, a w tej sytuacji tym bardziej takiej świadomości nie miał pozwana.

3) Naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Sąd nie wziął pod rozwagę faktu, że nie można czynić ze swojego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego,

4) Naruszenie art. 527 par. 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dłużnicy działali z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela, w sytuacji gdy z zeznań dłużnika wynika, że nie wiedziała ona o istniejących przeciwko niej tytułach wykonawczych oraz pozostawała w świadomości, że prowadzi księgowość swojej firmy w należyty sposób.

Ponadto skarżąca postawiła zarzuty dotyczące niedopuszczalności drogi sądowej:

1) naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest art. 199 par. 1 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie uznając dopuszczalność drogi sądowej w dochodzeniu należności publiczno prawnych w postępowaniu cywilnym

2) naruszenie przepisów postępowania materialnego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest art. 527 par. 1 k.c. w zw. z art. 1 k.c. poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji błędne zastosowanie uznając, że należności publiczno prawne należą do stosunków cywilno prawnych.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a w przypadku podzielenia argumentacji dotyczącej niedopuszczalności drogi sądowej – o odrzucenie pozwu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

W pierwszym rzędzie należało się ustosunkować do argumentacji dotyczącej podniesionego w apelacji zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej.

Zarzut ten był również podniesiony wcześniej, w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2017 roku Sąd ten odmówił odrzucenia pozwu, a decyzję w tej mierze podzielił Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalając zażalenie strony pozwanej od tego orzeczenia. Jak słusznie podkreślił powód w odpowiedzi na apelację, kwestia dopuszczalności drogi sądowej zastała w tej sytuacji prawomocnie przesądzona i nie może być obecnie przedmiotem rozważań przez Sąd II instancji. Powyższe stanowisko znajduje oparcie w przytoczonym przez powoda orzecznictwie, zgodnie z którym sąd drugiej instancji jest związany postanowieniem oddającym zarzut, którego uwzględnienie uzasadniałoby odrzuceniem pozwu wtedy gdy sam je wydał, to jest nie ma on możliwości odrzucenia pozwu z powodu braku tej przesłanki, której istnienie poprzednio stwierdził, oddalając zażalenie na postanowienie odmawiające odrzucenia pozwu. Jest także związany poglądem prawnym dotyczącym tej kwestii wyrażonym na podstawie art. 386 par. 6 k.p.c. (m. i. wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r. IV CSK 470/13 LEX nr 1480192).

Niezależnie od powyższego, należało odwołać się do utrwalonego poglądu w orzecznictwie i judykaturze, dopuszczającego wykorzystanie skargi paulińskiej przez pokrzywdzonego wierzyciela, któremu przysługują należności o charakterze publiczno prawnym (m. in. wyrok SN z dnia 27 stycznia 2016 r. II CSK 149/15,, LEX nr 2010213).

Nie negując wywodów apelacji na temat odmienności materii podatkowej i odmiennego uregulowania w sferze prawnej, zasadniczo zakładającego umieszczenie poza zakresem praw i obowiązków o charakterze cywilno prawnym, należało zwrócić uwagę na szczególny charakter skargi paulińskiej jako narzędzia umożliwiającego dochodzenie swoich praw przez wierzyciela na wypadek nielejalnego działania dłużnika. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd odnośnie szerokiego stosowania art. 527 k.c. również jako instrumentu ochrony interesu fiskalnego w sytuacji braku innych środków prawnych pozwalających na osiągnięcie takich skutków jakie daje omawiana instytucja. Nie ma przeszkód prawnych aby w sytuacjach określonych powyższym przepisem pozycja organów publicznych była zrównana z interesem innych podmiotów.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również innych zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, a zwłaszcza przepisu art. 231 i 233 par. 1 k.p.c.

Jak podkreśla się w orzecznictwie, skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 k.p.c. jest możliwe jedynie w przypadku gdy w rozumowaniu sądu brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebrany materiał dowodowy lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo skutkowych. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego dało się wysnuć wnioski odmienne. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 października 2013 r. I A Ca 439/13, LEX nr 1383437).

Apelacja nie wykazała by ocena materiału dowodowego cechowała się brakami mogącymi podważyć ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Okoliczności dotyczące działań podejmowanych przez organy skarbowe przeciwko dłużnikom – B. i L. małżonkom Z., nie były kwestionowane przez żadną ze stron. B. Z. nie podważyła na drodze administracyjnej skuteczności tytułów wykonawczych, na podstawie których prowadzone było postępowanie egzekucyjne. Zeznając w charakterze świadka powołała się jedynie na fakt, akcentowany również w apelacji, iż tytuły egzekucyjne nie zostały jej doręczone przed zawarciem umowy darowizny, co miało dowodzić braku świadomości co do istnienia zadłużenia.

Argument ten nie mógł odnieść skutku.

Po pierwsze, Sąd I instancji miał podstawy do odrzucenia powyższych zeznań pozostających w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, między innymi w postaci informacji z banków – Banku Spółdzielczego w (...) SA w W. o zajęciu kont bankowych dłużniczki na skutek egzekucji w wszczętej przez Urząd Skarbowy w połowie 2011 roku oraz w postaci deklaracji składanych przez B. Z. potwierdzających istnienie wcześniejszych należności podatkowych, z których się następnie nie wywiązywała.

Po drugie, doręczanie dłużniczce tytułów wykonawczych następowało w trybie administracyjnym, w którym, jak trafnie zaznaczono w odpowiedzi na apelację, nie ma zastosowania art. 138 k.p.c. Odbiór przesyłek zawierających tytuły wykonawcze przekazanych na adres B. Z. pokwitował jej zięć A. W. (2). W apelacji nie wskazano, poza powołaniem się na głośowne zeznania B. Z., iż osoba ta nie mogła odebrać korespondencji nawet w rozumieniu art. 138 par. 1 k.p.c.

Po trzecie, dla zastosowania przepisu art. 527 k.c. wymagana jest świadomość dłużnika, iż działa z pokrzywdzeniem wierzyciela. Dla przesądzenia tej przesłanki mają znaczenie wszelkie okoliczności faktyczne dowodzące istnienia tej świadomości. Doręczenie tytułów wykonawczych dłużniczce w rozpatrywanym przypadku nie miało pierwszorzędного znaczenia wobec innych dowodów, wskazanych przez Sąd Okręgowy, mających decydujący charakter dla oceny jej rozeznania co do wystąpienia i wysokości zadłużeń podatkowych.

Powód słusznie zatem zauważył, że apelacja bezpodstawnie utożsamia rzekomo błędne doręczenie tytułów wykonawczych z brakiem świadomości dłużniczki, o której była mowa wyżej.

W niniejszej sprawie nie doszło też do naruszenia art. 527 par. 1 k.c.

Zastosowanie powyższej normy prawnej zostało w rozpatrywanym przypadku należycie umotywowane przez Sąd I instancji, zwłaszcza w aspekcie świadomości dłużnika co do pokrzywdzenia wierzyciela. Wbrew twierdzeniom apelacji, B. Z. w momencie dokonywania darowizny musiała mieć świadomość istnienia należności podatkowych i braku środków na ich pokrycie. Dowodziły tego, co znaczone wyżej, czynności organów podatkowych zmierzające między innymi do wyegzekwowania zadłużenia. Czynności te okazały się bezskuteczne jeszcze przed zawarciem umowy, po stronie dłużników nie stwierdzono innych, poza przedmiotowym lokalem, składników majątkowych podlegających egzekucji. Dodać należy, że działanie ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela polega na pozytywnej wiedzy dłużnika, że są zobowiązania bez względu na to czy są one sporne czy jeszcze niewymagalne, że w następstwie czynności

prawnej określone składniki wyjdą z jego majątku, a w konsekwencji będą problemy z zaspokojeniem wszystkich lub niektórych wierzycieli w chwili jej dokonywania lub w przyszłości (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r. V CSK 183/11 *legalis* nr 5324360). Wystarczy nadto, że dłużnik przewiduje pokrzywdzenie ogółu wierzycieli, a nie tylko konkretnego wierzyciela, również w granicach ewentualności.

W niniejszej sprawie miało nadto zastosowanie domniemanie wynikające z art. 529 k.c., którego strona pozwana nie obaliła.

W świetle powyższych uwag stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie spełnienia przesłanek z art. 527 par. 1 k.c. było prawidłowe.

Należało też zgodzić się z poglądem co do braku możliwości zastosowania art. 5 k.c.

Co do zasady, Sąd II instancji zgadza się z tą linią orzecznictwa, która zakłada brak lub zupełną wyjątkowość powołania się na zasady współzycia społecznego na płaszczyźnie skargi pauliańskiej, wobec charakteru skargi zmierzającej do zabezpieczenia usprawiedliwionych praw wierzycieli przed nierzetelnymi dłużnikami. W ocenie tego Sądu, wiek pozwanej, która w dacie kwestionowanej czynności prawnej była małoletnia i reprezentowana przez rodziców będących dłużnikami powoda, nie uzasadniał zastosowania art. 5 k.c. Skarżąca nie przedstawiła innych powodów dla zniweczenia uprawnień wierzyciela. Nie mógł za tym przemawiać fakt, że wierzycielem tym był Skarb Państwa, a nie osoba prywatna. Nie można też było pominąć, że działania dłużników sprowadzały się do rażącego naruszenia przepisów podatkowych i nie mogły spotkać się ze swoistego rodzaju aprobatą na wypadek oddalenia powództwa, nawet jeżeli egzekucji zostanie poddany lokal stanowiący obecnie własność pozwanej.

Ostatecznie, z podanych wyżej względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. Z uwagi na wiek pozwanej i jej sytuację materialną oraz na charakter niniejszej sprawy, Sąd ten zastosował art. 102 k.p.c. uznając, że zachodzi szczególny przypadek dla nie obciążenia skarżącej kosztami procesu.